

TRWOGA I NADZIEJA **(Księga Lamentacji; Księga Barucha)**

Miejsce tych ksiąg w kanonie

Starożytna tradycja – zarówno żydowska, jak i chrześcijańska – autorstwo Księgi Lamentacji przypisywała prorokowi Jeremiaszowi, natomiast powstanie Księgi Barucha wiązała z osobą jego sekretarza, noszącego to właśnie imię. Współczesna egzegeza uważa jednak, że Lamentacje są dziełem anonimowym, a umieszczona w nagłówku drugiej księgi informacja, że napisał ją Baruch, sekretarz Jeremiasza, wydaje się być nieścisła historycznie. „Biblia hebrajska” umieszcza Księgę Lamentacji, w swojej trzeciej części, czyli w pismach (ketubim), a dokładnie, pośród „pięciu zwojów”, razem z Pieśnią nad pieśniami oraz księgami: Rut, Koheleta i Estery. Jednak żydowski kanon pism biblijnych nie zawiera Księgi Barucha, a opierająca się na nim większość wspólnot niekatolickich, również jej nie przyjęła do własnego zbioru ksiąg natchnionych. Starożytny przekład grecki pism biblijnych Narodu Wybranego, zwany „Septuagintą”. Przekazał jednak obie księgi, umieszczając je w następującym porządku: po Księdze Jeremiasza znajduje się Księga Barucha a później Lamentacje, po których wyodrębniono jeszcze tak zwany „List Jeremiasza”, który w naszej Biblii figuruje jako szósty rozdział księgi Barucha. W „Wulgacie”, czyli w łacińskim przekładzie św. Hieronima, mamy następującą kolejność: Księga Barucha została połączona z „Listem Jeremiasza” i umieszczona po Lamentacjach, tworząc układ, jaki znamy z katolickiego kanonu ksiąg biblijnych.

Treść Księgi Lamentacji

Tłumacze „Septuaginty” rozbudowali początkowy werset Księgi Lamentacji o dodatkowe słowa, które brzmią: „Gdy Izrael został uprowadzony do niewoli, a Jerozolima spustoszona, rozplakał się Jeremiasz i wygłosił tę lamentację nad Jerozolimą”. Możliwe, że ten fragment sprawił, iż autorstwo księgi zaczęto przypisywać prorokowi Jeremiaszowi. Pozostawiając te spekulacje na boku wyjaśnijmy, że złożona z pięciu pieśni (lamentacji) księga ukazuje cierpienia zarówno anonimowego autora, jak i całego Narodu Wybranego, z powodu tragedii, jaka spotkała Święte Miasto i jego mieszkańców, podczas agresji wojsk imperium babilońskiego w VI stuleciu przed Chr. Latem 586 r. przed Chr. władca Babilonii, Nabuchodonozor, po jego zdobyciu, kazał je zniszczyć wraz z świątynią, a króla oraz jego dwór wraz z tysiącami Judejczyków deportował na tereny Mezopotamii (dorzecze Eufratu i Tygrysu). Ta narodowa klęska, na którą złożyło się wiele indywidualnych ludzkich tragedii, stała się głównym powodem powstania Księgi Lamentacji. Już sam oryginalny (hebrajski) tytuł tego dzieła, który pochodzi od pierwszego słowa, przetłumaczonego na polski przez partykułę wykrzyknikową „ach!”, wyraża ból człowieka lamentującego, a grecka nazwa Lamentacji – „Threnoi” oznacza cierpienie przeżywane po zmarłym.

Treść Księgi Barucha

Księga Barucha daje nam wgląd w życie, a także pozwala na lepsze poznanie myśli religijnej, wspólnoty izraelskiej żyjącej na obczyźnie w końcowym okresie Starego Testamentu. Tak zwany „Wstęp historyczny” (Ba 1,1-14) do tego pisma, umieszcza tę żydowską wspólnotę na wygnaniu w Babilonii. To w jej obecności Baruch odczytuje swoją księgę, po czym następuje obrzęd pokutny i zbiórka na rzecz rodaków pozostałych w Jerozolimie, by w ten sposób pomóc im zachować ciągłość sprawowanego, pomimo zniszczenia świątyni, kultu. Abstrahując od dyskusji na temat rzeczywistego autorstwa czy daty powstania samej księgi, możemy powiedzieć, że pismo to powstało w języku hebrajskim. Po historycznym wstępie autor przytacza nam wspólną modlitwę żydowskich wygnańców, której zasadnicze wątki koncentrują się wokół pokornego wyznania grzechów, błagania o przebaczenie oraz prośby o odzyskanie utraconej wolności w odpowiedzi na podjęte nawrócenie (Ba 1, 15-3,8). Następna część ma charakter poetycki i zawiera wierszowany hymn o mądrości, w którym została skierowana do Izraelitów zachęta do zachowywania Prawa, które w tym tekście jest utożsamiane z Mądrością Bożą (Ba 3,9-4,4). Dalej autor zamieścił mowę, którą można zatytułować „Trwoga i nadzieja” Jerozolimy. „Trwoga” to rozbudowany lament Świętego Miasta, które przyczynę tragicznego losu Narodu Wybranego upatruje w grzechu polegającym na odwróceniu się od prawdziwego Boga. Natomiast „nadzieja” Jerozolimy wyrażona została w postawie ufności, że nastąpi wyzwolenie i Izrael napełni się radością, a drogą prowadzącą do nowego życia jest nawrócenie i postępowanie zgodne z Bożymi przykazaniem. Na końcu Księgi Barucha został dołączony tak zwany „List Jeremiasza”.

Treść „Listu Jeremiasza” (Ba 6)

Ta zwany „List Jeremiasza”, który był odrębnym pismem, został dołączony do Księgi Barucha, jako jej szósty rozdział, dopiero w łacińskim przekładzie Pisma Świętego, zwanego „Wulgatą”. Analizując go pod względem literackim, trzeba powiedzieć, że „List Jeremiasza” poza tytułem wcale pod względem formalnym nie przypomina listu. To raczej rodzaj sarkastycznego traktatu, w którym anonimowy autor, bo pismo to jest tylko przypisywane Jeremiaszowi, rozprawił się z bezsenssem pogańskiego bałwochwalstwa. Ta satyra, ukazując wszelkie absurdy kultu bożków babilońskich, odzwierciedla sytuację już po śmierci proroka Jeremiasza, kiedy to na nowo zostały wskrzeszone stare kultury praktykowane na terenach dawnego imperium Babilonii. Autor tego traktatu nawiązuje do nauk głoszonych przez proroka Jeremiasza na temat bałwochwalstwa, a w ten sposób pragnie dostarczyć swoim żydowskim rodakom przebywającym na obczyźnie argumentów przeciwko pogańskim wierzeniom.

Przesłanie tych ksiąg i jego aktualność

Przesłanie niesione przez te pisma ma charakter głęboko religijny, a jego zasadniczą syntezę możemy zawrzeć w dwóch słowach, które wyraziły reakcję uosobionej Jerozolimy na dramat, jaki dotknął naród izraelski, a mianowicie: „trwoga i nadzieja”. Pojęcie „trwogi” bardzo dobrze oddaje tragedię, jaka spotkała naród izraelski, który ciesząc się wielką miłością Boga, sprzeniewierzył się przymierzowi przez lekceważenie swojego jedyne Pana, bałwochwalcze praktyki, liczne grzechy, które, jak nauczał prorok Jeremiasz, były buntem przeciw prawdziwemu Bogu. Te grzeszne postawy miały swoje konsekwencje w postaci strasznej kary, jaką były kolejne klęski: upadku Królestwa Południowego (Judy), zburzenie Jerozolimy, a zwłaszcza zniszczenie świątyni. Jednak Bóg nigdy nie przestaje kochać, dlatego też trzeba mówić i o „nadziei”, drugim pojęciu, które doskonale opisuje przesłanie religijne tych pism. Księga Lamentacji nie jest krzykiem rozpacz i utraty wiary w Boga. Teksty – zarówno Lamentacji, jak i Księgi Barucha – chociaż przeniknięte trwogą, to jednak dają nadzieję, która mimo wszystko pozwala zaufać Bogu i w Nim szukać wybawienia. Trzeba wierzyć, że czas zasłużonej kary jest przejściowy. Wszystkim, którzy podejmują decyzję o nawróceniu, Bóg ofiarowuje utraconą wolność i godność. Dla dzisiejszego człowieka, który w obliczu trudności i niepowodzeń życiowych często odwraca się od Boga, księgi te stają się wezwaniem do ufności w miłosierdzie Boże. Boża sprawiedliwość i miłość budzi nadzieję, w każdym człowieku, który z ziemi swojego wygnania, spowodowanego grzechem, może powrócić do kochającego Boga.